

Strona znajduje się w archiwum.

Konrada Bączka przepis na Boże Narodzenie

Środkowy drużyny seniorów i juniorów Konrad Bączek na kilka dni przed Wigilią odpowiedział co według niego jest obowiązkowe w Święta Bożego Narodzenia oraz jak spędza ten wyjątkowy, zimowy czas. – Jest to moment, kiedy na chwilę mogę odejść myślami od siatkówki i spędzić czas w rodzinnym gronie. – mówił.



Konrad Bączek atakuje ze środka siatki.

Konrada Bączka przepis na Boże Narodzenie

Środkowy drużyny seniorów i juniorów Konrad Bączek na kilka dni przed Wigilią odpowiedział co według niego jest obowiązkowe w Święta Bożego Narodzenia oraz jak spędza ten wyjątkowy, zimowy czas.

– Jest to moment, kiedy na chwilę mogę odejść myślami od siatkówki i spędzić czas w rodzinnym gronie. – mówił.

Jak wyglądają święta w Twoim domu?

Na święta zawsze wyjeżdżamy z rodzicami poza Warszawę do rodziny, aby z zakupionych wcześniej produktów przyrządzić potrawy, które jak co roku znajdują się na naszym stole. Jest to okres, kiedy wspólnie z najbliższymi mogę podzielić się opłatkiem, skosztować potraw, porozmawiać, pośpiewać kolędy, wymienić się prezentami oraz uczestniczyć we Mszy Pastorskiej.

Bez czego nie wyobrażasz sobie Bożego Narodzenia?

Dla mnie najważniejsze jest kołędowanie i wspaniała atmosfera! Nie wyobrażam sobie świąt bez tych dwóch czynników.

Jaki jest podział obowiązków w Twoim domu? Kto gotuje, ubiera choinkę, sprząta, robi świąteczne zakupy?

Nie mamy podziału na obowiązki, każdy z nas pomaga we wszystkim w miarę swoich możliwości. Jednak ja najbardziej lubię robić świąteczne zakupy.

Którą z wigilijnych potraw lubisz najbardziej i dlaczego, a której wyjątkowo nie lubisz?

Uwielbiam każdą potrawę świąteczną, ale jeśli miałbym wyróżnić którąś z nich to wskazałbym na rybę po grecku. Jem ją tylko w Święta, także apetyt wzrasta z każdym miesiącem. Każdego roku jest wręcz idealna w smaku.

Choinka ubrana, potrawy przygotowane, czas na prezenty. Jaki podarunek wyjątkowo zapadł Ci w pamięć i dlaczego?

Trudne pytanie, bo wszystkie podarunki zapadły mi w pamięć, każdy jest dla mnie ważny i nie ma jakiegoś wyjątku. Na pewno, jeśli chodzi o mnie to chciałbym zrobić rodzicom ogromny prezent – sprawić ze będą ze mnie dumni, wynagrodzić im to, co dla mnie zrobili do tej pory. Może niedługo uda się to zrobić i dostarczyć im tej radości. Gdyby nie oni nie mógłbym teraz grać w siatkówkę.

A zdarzyło się, że Święty Mikołaj przyniósł różgę?

Nie, nie zdarzyło mi się, bym dostał różgę. Widocznie nie było takiego powodu. <śmiech>

Prezenty już odpakowaliśmy to pośpiewajmy kolędy. Którą z kolęd lub świątecznych piosenek lubisz najbardziej?

Najbardziej lubię kolędę „Lulajże Jezuniu”. Przy niej powracają mi wspomnienia tych przecudownych chwil z mojego dzieciństwa. Jest to przepiękna kolęda. Czy śpiewam?

Oczywiście, że tak.

A jeśli chodzi o filmy to „Kevin sam w domu”?

Kevin sam w domu? Nie, wolałbym obejrzeć jakiś inny film. Za dużo tego Kevina. <śmiej>

Preferujesz bardziej świąteczne lenistwo czy jednak aktywny wypoczynek?

W Świąta na pewno mogę sobie pozwolić na troszkę lenistwa, jednakże trzeba pamiętać o tym, żeby nie przesadzić z tymi świątecznymi przekąskami. Jest to moment, kiedy na chwilę mogę odejść myślami od siatkówki i spędzić czas w rodzinnym gronie. Jednak od razu we wtorek po świątach wracam do codziennego trybu życia i do trenowania.

Świąta, świąta i po świątach... Czas na Sylwestra. Masz już jakieś plany?

Tak, mam już plany na Sylwestra i mam nadzieję, że będę mógł w przepięknym sposób zakończyć ten 2016 rok!

Niebawem przywitamy Nowy Rok, więc muszę spytać, czy robisz jakieś postanowienia noworoczne.

Na pewno moim jedynym, w zasadzie najważniejszym postanowieniem było to, aby swój wolny czas wykorzystać na naukę oraz rozwijać się sportowo. Każdego dnia ciężko trenuję po kilka godzin, więc do tej pory dotrzymanie postanowień mi wychodziło. Chciałbym, aby ten 2017 rok, przyniósł mi wiele nowych niespodzianek i mam nadzieję, że cel do którego dążę już od kilku lat będzie coraz bliżej, a może nawet będę w stanie go zrealizować. Chciałbym również pomagać jeszcze bardziej innym, aby czuli się spełnieni i szczęśliwi.

Czego życzyłbyś sobie w nadchodzącym 2017 roku?

Życzyłbym sobie by kontuzje omijały mnie szerokim łukiem. Tak, jak już wcześniej wspomniałem, dużo cierpliwości i wytrzymałości w dążeniu do celu, a także aby ten nadchodzący 2017 rok był spokojny, pełen radości i aby

całkowicie spełniły się wszystkie moje marzenia.

Życzę wszystkim wesołych i pogodnych Świąt!

Rozmawiała Aleksandra Anna Smolarek

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)